

SCRUM WIDZIANY OCZAMI KLIENTA – WYKRESY WYPALANIA

"Wykres wypalania jest graficznym przedstawieniem pracy pozostałej do wykonania w czasie. Oznacza to, że tworzony jest wykres pozostałej do wykonania pracy. Jest to narzędzie przydatne do przewidywania, kiedy zostaną zakończone wszystkie prace."

Choć z ostatniej wersji „Scrum Guide” wykresy wypalania zniknęły, warto zastanowić się nad tym narzędziem w kontekście prezentacji wyników pracy przez zespół scrumowy interesariuszom projektu. Jak każdy wykres, także to narzędzie w większym stopniu ma na celu pokazanie tendencji bądź pochwalenie się postępami, niż ma rzeczywisty i miarodajny charakter.

Zastanawiając się nad przydatnością narzędzia dla klienta, wyjść należy od oczekiwań, jakie klient ma wobec projektu. A więc należy zacząć od pokazania, iż najwięcej z możliwych do realizacji zadań zostało zrealizowanych w ramach danej iteracji, a pozostałe zadania są tymi, które są mniej ważne i mniej kluczowe dla projektu. Najlepiej, aby była to prosta opadająca, gdzie systematycznie ubywa zadań, które mamy już za sobą. Takie są oczekiwania klienta. Dlatego pod kątem jego wymagań należałoby dobrać wartości dla osi pionowej i poziomej. Pewnie na poziomej będzie czas, jaki mija od rozpoczęcia projektu, na pionowej sumaryczna liczba zadań, może sumaryczna liczba kamieni milowych, jakie mamy za sobą czy sumaryczna liczba iteracji.

Prezentacja graficzna na pewno jest przydatna do pokazania interesariuszom, w szczególności klientowi i zarządowi firmy, postępów w realizacji projektu. Mile widziane będzie takie dopasowanie wykresów, aby pokazywały one ciągłość postępów w pracy, a nie chwilowe sukcesy i długie przestoje. Lepiej pokazać powoli opadającą linię niż kaskadowy spadek. W przypadku tego drugiego klient zawsze będzie zastanawiał się, dlaczego są momenty, w których spadek jest niewielki, a następnie pojawia się duży skok. Na spotkaniu podsumowującym Sprint, w tej sytuacji zarówno w głowie członków zespołu scrumowego, jak i w ustach interesariuszy powinno pojawić się pytanie, czy elementy rejestrów zostały odpowiednio wyspecyfikowane, a opowieści użytkownika na tyle dobrze przygotowane, aby mogły zmieścić się w zakładanych przez metodykę zakresach czasowych.

Na pewno w sposób odmienny będziemy podchodzić do tworzenia i interpretowania wykresu wypalania dla Sprintu i wydania. Wykres wypalania dla Sprintu powinien opierać się stricte na wrzuconych do rejestru zadaniach. Ilość zadań wykonanych w ramach iteracji powinna odpowiadać ilości zadań przyjętych do realizacji w ramach danego Sprintu. Codzienna aktualizacja będzie więc obrazowała, na jakim etapie jesteśmy z tworzeniem oprogramowania i realizacją projektu. Nawet najlepiej zorganizowana tablica tego nam nie pokaże. Sukces będzie, gdy w ramach danej iteracji, mieszcząc się w ramach czasowych, przeprocesujemy wszystkie zadania. Gdy będziemy widzieli, ile nam brakuje do granicy, jaką jest 100%-owe wykonanie zadań Sprintu, Mistrz Scruma będzie mógł odpowiednio zareagować.

Nieco inaczej będziemy podchodzić do wykresu wypalania wydania. W tym przypadku skupienie się na poszczególnych zadaniach nie będzie miarodajne, gdyż każde jedno zadanie jest na tyle małym elementem całego projektu, że ma niewielki wpływ na całość projektu. Po drugie, wykorzystanie zadań daje za dużą szczegółowość wykresu, co może powodować, że będzie nieczytelny. Z drugiej

strony można postarać się dopasować wykres wypalania na poziomie iteracji, jednak tutaj nie będziemy mieli przełożenia na ocenę realizacji konkretnych Sprintów. Za każdym razem będziemy mieli spadek, zapewne równomierny, bo będziemy starać się, aby kolejne iteracje zamykać w czasie. Można na wykresie wypalania dla wydania zastosować coś pośredniego, co grupuje zadania, a nie jest ściśle przypisane do iteracji. Najlepiej dla zespołu scrumowego i klienta będzie umieszczanie na tego typu wykresie kolejnych rozwiązań technicznych lub funkcjonalnych, które udało nam się w całości zaimplementować do tworzonego w ramach projektu oprogramowania.

Opisane powyżej wykresy wypalania z pewnością nie wnoszą nowej wartości do procesu tworzenia oprogramowania przy zastosowaniu metodyki Scrum. Pełnią rolę informacyjną, kontrolną dla procesów, jakie mają miejsce w ramach Sprintu czy wydania. Dla interesariuszy będą wizualizacją skuteczności działania zespołu, zarówno w kwestii wykonania, jak i planowania kolejnych kamieni milowych projektu. I na tym pozostaniemy. Choć narzędzie to nie jest już promowane przez twórców metodyki, warto pozostawić je w swojej pamięci w celu ewentualnego wykorzystania w przyszłości.